

TRWA CHIŃSKA REWOLUCJA ŁUPKOWA. "ZAGROŻENIE DLA ROSYJSKICH INTERESÓW"

W 2016 roku wydobycie gazu łupkowego na terytorium Chin wyniosło 7,9 mld m³, co oznacza wzrost o 76% - informuje Ministerstwo Zasobów Naturalnych ChRL. Analitycy wskazują, że w perspektywie długoterminowej rozwój "rewolucji łupkowej" może poważnie zaszkodzić rosyjskim interesom w Państwie Środka.

Na poszukiwania gazu z pokładów łupkowych przeznaczono 8,79 mld juanów (ok. 1,3 mld dolarów), a operacyjne rezerwy surowca szacuje się na 21,8 bln m³.

Według amerykańskiego Energy Information Administration Chiny dysponują największymi (pod względem liczbowym) zasobami gazu łupkowego na świecie - szacuje się je na 31,57 bln m³, czyli ok. 68% więcej, niż w USA.

Istnieją jednak między nimi poważne różnice natury geologicznej, co czyni chiński gaz droższym w wydobyciu - średni koszt odwiertu, w zależności od szczegółowej specyfikacji, waha się w przypadku Chin między 11 a 13 mln dolarów. To znacznie więcej, niż w Stanach Zjednoczonych, które koszty wynoszą 2,6 - 9,3 mln dolarów.

Aktualnie Chiny konsumują ok. 200 mld m³ gazu rocznie, z czego 130 mld m³ pochodzi z własnej produkcji, a reszta z importu. Władze w Pekinie przewidują jednak, że w perspektywie 15 lat zapotrzebowanie wzrośnie do ok. 347 mld m³ rocznie. Jednocześnie rosnąć ma produkcja „błękitnego paliwa” z pokładów łupkowych - do 30 mld m³ w 2020 r. i 80-100 mld m³ w roku 2030.

Nie jest wykluczone, na co wskazują analitycy zajmujący się Rosją, że w połączeniu z możliwością sprowadzania LNG ze Stanów Zjednoczonych, znacząco skomplikuje to realizację umów pomiędzy ChRL i Federacją Rosyjską. Agencja Reutera uważa, że rozmowy Moskwy z Pekinem ws. zwiększenia wolumenu gazu ślanoego do Państwa Środka i budowy kolejnych gazociągów, zabrnęły w ślepy zaułek.

Zobacz także: [Gaz-System: uzgodniono zwiększenie przepustowości w kierunku Ukrainy](#)

Zobacz także: [Kraje arabskie zapowiedziały utrzymanie sankcji wobec Kataru](#)